

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. przeciwko A. J. (1) o zapłatę (sygn. akt I C 54/16):

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.

Dnia 23 lipca 2004 r. M. J. będąc zatrudnionym w (...) Sp. z o.o. S., w trakcie wykonywania pracy na statku (...) uległ wypadkowi, w następstwie którego zmarł. W tym czasie pozostawał w konkubinacie z J. S., z którą miał syna A. J. (1), urodzonego dnia (...) Był jedynym żywicielem rodziny.

W dniu 14 kwietnia 2010 r. pozwany reprezentowany przez swojego przedstawiciela ustawowego matkę J. S. wystąpił przeciwko P. K. oraz (...) sp. z o.o. w S. z powództwem o zapłatę domagając się zasądzenia solidarnie od pozwanych na swoją rzecz renty wyrównawczej w kwocie 1 358,- zł miesięcznie, płatnej z góry do 5.tego każdego miesiąca oraz zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca. Wniósł również o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanych za rozstrój zdrowia psychicznego wywołany w następstwie śmierci ojca. Nadto wniósł o zabezpieczenie roszczenia poprzez zobowiązanie solidarnie pozwanych do uiszczania comiesięcznych wpłat w kwocie 1 000 zł niezbędnych do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych.

Postępowanie w tym przedmiocie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 929/10, w toku którego postanowieniem z dnia 6 grudnia 2010 r. zobowiązano P. K. i (...) Sp. z o.o. solidarnie do dokonywania na rzecz A. J. (1) comiesięcznych wpłat w wysokości 1 000 zł. Zażalenie pozwanych na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 marca 2011 r.

W okresie 8 luty 2011 r. - 2 grudnia 2015 r. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci postanowienia z dnia 6 grudnia 2010 roku, komornik sądowy wyegzekwował od spółki (...) i wypłacił A. J. (1) kwotę 60 056,50 zł.

Matka pozwanego środki uzyskane w drodze egzekucji, przeznaczyła na potrzeby syna, w tym zakup żywności, ubrań, lekarstw, potrzeby edukacyjne, remont pokoju, zakup mebli.

Po śmierci ojca, pozwany zamieszkiwał ze swoją matką u babci. Ich sytuacja finansowa była bardzo trudna. J. S. ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. W tamtym czasie musiała podejmować się różnych prac dorywczych (np. sprzątania), a przy tym była obciążona opieką nad rocznym dzieckiem. Rodzinie często brakowało środków na podstawowe potrzeby, w tym żywność i ubrania, stąd też A. J. (2) chorował na anemię. Matka korzystała ze środków uzyskiwanych z opieki społecznej.

Od stycznia 2005 r. pozwanemu przyznano rentę rodzinną w kwocie 591 zł, która to sukcesywnie była waloryzowana.

Comiesięcznie uzyskiwana w drodze egzekucji kwota 1.000 zł tytułem zabezpieczenia znacznie poprawiła sytuację pozwanego i umożliwiła zapewnienie realizacji jego potrzeb.

Pozwany uczy się dobrze, nie sprawia problemów wychowawczych. Startuje w różnych konkursach, w tym matematycznych i sportowych, a naukę w poszczególnych klasach kończy z wyróżnieniem, uzyskując świadectwa z czerwonym paskiem.

Matka pozwanego po śmierci jego ojca związała się we wrześniu 2004 r. z Ł. K., a następnie z P. L., z którym pozostaje w konkubinacie i z którym ma małoletnią córkę (urodzoną w (...) r.).

Decyzją z dnia 24 maja 2016 r. J. S. uzyskała na dwoje małoletnich dzieci A. J. (2) i M. L. świadczenie wychowawcze 500+.

Powodowa spółka w latach 2012 - 2016 uzyskała zysk netto w następujących kwotach: 2012 r. -564 320,29 zł, 2013 r. -268 251,17 zł, w 2014 r. -146 162,82 zł.

W 2015 r. powódka uzyskała zysk ze sprzedaży w kwocie 332.726,42 zł; zysk z działalności operacyjnej w kwocie 353 319,11 zł oraz zysk z działalności gospodarczej w kwocie 68 431,49 zł, tj. zysk netto w kwocie 42 289,49 zł.

W 2016 r. powódka uzyskała zysk ze sprzedaży w kwocie 251 500,19 zł; zysk z działalności operacyjnej w kwocie 249 809,39 zł oraz zysk z działalności gospodarczej w kwocie 223 891,05 zł, tj. zysk netto w kwocie 223 891,05 zł.

W latach 2015-2016 r. powódka poniosła następujące koszty działalności operacyjnej kolejno: w roku 2015 kwotę 904 984,45 zł, a w roku 2016 kwotę 739 614,62 zł

Wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r. w sprawie I C 929/10 Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od P. K. i (...) Sp. z o.o. w S. solidarnie na rzecz A. J. (1) kwotę 100.000 zł, w pozostałej części powództwo oddalił. Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił powyższe orzeczenie w ten sposób, że zasądził od (...) Sp. z o.o. na rzecz A. J. (1) kwotę 200 000 zł i oddalił powództwo w stosunku do P. K. w całości, a w stosunku do (...) Sp. z o.o. w pozostałej części.

W dniu 22 grudnia 2015 r. powódka uiszczyła na rzecz pozwanego kwotę 139 943,50 zł, a w dniu 15 stycznia 2016 r. kwotę 60 056,50 zł.

Uzyskana od powoda kwota 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia zgromadzona jest na rachunku pozwanego, na którym wyznaczono miesięczny limit. Przy większych wypłatach matka małoletniego musi uzyskać zgodę sądu rodzinnego na dokonanie wypłaty środków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo oparte na art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. za niezasadne.

Sąd uznał, że pozwany nie był osobą bezpodstawnie wzbogaconą w rozumieniu art. 405 k.c., gdyż podstawę jego wzbogacenia stanowiło prawomocne orzeczenie zabezpieczające, które nie zostało ani wzruszone, ani też uchylone, a jednocześnie żadna z czterech opisanych w art. 410 § 2 k.c. kondycji wyczerpujących wypadki nienależnego świadczenia nie została w toku postępowania wykazana przez powódkę (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Zdaniem Sądu I instancji spełnione tytułem zabezpieczenia roszczenia świadczenie wynikało ze zobowiązania nałożonego prawomocnym orzeczeniem, a podstawa tego świadczenia istniała w chwili jego realizacji i nie odpadła. Nadto, co nie było kwestionowane przez powódkę, środki uzyskiwane przez pozwanego tytułem zabezpieczenia przeznaczone były na jego bieżące potrzeby, a nie sposób uznać, aby podstawa świadczenia była nieważna.

Równocześnie Sąd nie zgodził się z powódką, że to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że doszło po jego stronie do wyzbycia się i zużycia uzyskanych kwot i jakie zasady współżycia społecznego zostały przez powódkę naruszone, gdyż stanowi to niezasadne przerzucenie spoczywającego na niej ciężaru dowodowego na stronę pozwaną. Zdaniem Sądu I instancji, skoro powódka nie wykazała zaistnienia okoliczności uregulowanych w art. 405 k.c. i 410 § 2 k.c., to niesłusznym było przerzucanie na pozwanego ciężaru wykazania naruszenia zasad współżycia. Obowiązek wykazywania zaistnienia przesłanek wyłączenia obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego i bezpodstawnego wzbogacenia powstałby po stronie pozwanej dopiero wobec wykazania przez powódkę uzyskania przez pozwanego nienależnego świadczenia, albo bezpodstawnego wzbogacenia, co w niniejszym postępowaniu nie nastąpiło.

Niezależnie od powyższego Sąd uznał, że pozwany wykazał przesłankę wyłączającą jego obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego ujętą w art. 411 pkt 2 k.c., bowiem uzyskane przezeń świadczenie czyniło zadość zasadom współżycia. W ocenie Sądu Rejonowego na spółce spoczywał moralny obowiązek wobec pozwanego, z uwagi na okoliczność, że został uznany za wyłącznie winnego śmierci jedyne go ówczesnego żywiciela rocznego A. J. (1). Zapewnienie środków

utrzymania dla pozwanego w tamtym okresie było zgodne z zasadą słuszności, przyzwoitości, sprawiedliwości oraz odpowiedzialności za własne czyny. Zdaniem Sądu obowiązek ten spoczywał na powodzie zwłaszcza, że wówczas pozwany był w bardzo złej sytuacji finansowej i dopiero środki uzyskane tytułem zabezpieczenia pozwoliły matce pozwanego na zapewnienie jemu środków niezbędnych do egzystencji i rozwój, czego dowodzi okoliczność, że pozwany nie sprawiał problemów wychowawczych, osiąga bardzo dobre wyniki zarówno w szkole.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie I. wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II. wyroku zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II. wyroku wywiódł pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 2.250 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu pozwany zarzucił naruszenie:

a) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 w zw. z § 8 ust. 7 z zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez ich niezastosowanie i nie zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym na rzecz pozwanego podczas gdy powódka przegrała sprawę w całości;

b) art. 745 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz zażaleniowym dotyczącym zabezpieczenia, podczas gdy postępowanie zabezpieczające ma charakter incydentalny i służebny względem postępowania rozpoznawczego, a art. 745 § 1 k.p.c. wskazuje regułę, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zabezpieczającego następuje w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie z pozostałymi kosztami, przy odpowiednim zastosowaniu zasad związanych z ostatecznym wynikiem postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia pozwany podniósł, iż Sąd Rejonowy w dniu 19 lutego 2016 r. wydał postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia, a w uwzględnieniu zażalenia pozwanego postanowieniem z dnia 8 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (II Cz 323/17) zmienił to orzeczenie w ten sposób, iż oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia. Skarżący nadmienił, że w obu postępowaniach jego pełnomocnik składał wnioski o przyznanie kosztów, więc działanie sądu, który tych kosztów nie zasądza w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie jawi się jako nieprawidłowe i sprzeczne z art. 745 § 1 k.p.c. Skoro powódka przegrała postępowanie zabezpieczające, to winna zwrócić pozwanemu poniesione w tym zakresie koszty postępowania, w tym 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym (§8 ust. 7 i § 2 pkt 6 Rozporządzenia) oraz 450 zł w postępowaniu zażaleniowym. Zgodnie bowiem z orzecznictwem wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju, a najbardziej zbliżona do postępowania zabezpieczającego jest sprawa egzekucyjna, w której stawki minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika wynosi 25% stawki minimalnej z § 2.

Apelację od powyższego wyroku wywiódła powódka zarzucając mu naruszenie:

a) art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powód wykazał, iż podstawa świadczenia odpadła przedstawiając wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa 551/13 zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt I C 929/10 zasądzając od (...) Sp. z o.o. na rzecz A. J. (2) kwotę 200 000 zł., w pozostałym zakresie oddalając powództwo;

b) art. 409 k.c. poprzez nie uznanie, że obowiązek zwrotu wartości uzyskanych na podstawie postanowienia zapadłego na gruncie art. 753<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 753 § 1 k.p.c., które stanowiło zabezpieczenie roszczeń małoletniego z

tytułu renty nie wygasł, gdyż pozwany (jego przedstawiciel ustawowy) powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu, tym bardziej że był w tym postępowaniu reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika;

c) art.409 k.c. poprzez stwierdzenie nieistnienia wzbogacenia pozwanego pomimo, że ten wyzbył się przedmiotowych korzyści zaoszczędzając sobie wydatków z własnego majątku;

d) art.411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, iż powód nie może żądać zwrotu świadczenia, albowiem jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, wobec nie wskazania przez pozwanego konkretnej zasady współżycia społecznego oraz jej treści, a nadto pomijając, iż powód już swój obowiązek wobec pozwanego, którego granice wyznaczył Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 9 grudnia 2015 r., I ACa 551/13, wypełnił płacąc mu kwotę 200 000 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że zgodnie z art. 744 § 1 k.p.c. w razie prawomocnego oddalenia powództwa zabezpieczenie upada. Skoro prawomocnym wyrokiem oddalono powództwo o rentę, to podstawa świadczenia na podstawie której pozwany uzyskał świadczenie w ramach zabezpieczenia roszczenia odpadła i zgodnie z art.410 § 2 k.c. stało się ono świadczeniem nienależnym i podlegać winno zwrotowi. Tym bardziej, że pozwany winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu należności wyegzekwowanych na podstawie postanowienia zabezpieczającego, zatem fakt zużycia środków nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza, że wyzbycie się korzyści połączone z zaoszczędzeniem sobie wydatków z własnego majątku nie wyczerpują przesłanki ujętej w art. 409 k.c.

Niezależnie od powyższego skarżąca podniosła, że strona powołująca się na naruszenie zasad współżycia społecznego powinna naruszone zasady wskazać, czego pozwany nie uczynił, zatem brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę. W ocenie apelującej nie wystarczające jest wskazanie przez pozwanego, że podstawą wyłączenia obowiązku zwrotu świadczenia jest przewaga ekonomiczna powódki, gdyż nie ma to bezpośredniego związku z prowadzonym postępowaniem, a jednym z głównych celów prowadzenie działalności gospodarczej jest osiąganie jak największych dochodów, których osiągnięciu towarzyszą czasami nieoczekiwane i dodatkowe koszty. Stanowi to zmartwienie powódki, i nie może wpływać na decyzje sądu. Nadto wskazał, że pozwany nie udowodnił faktu przebycia anemii oraz konieczności poniesienia dodatkowych wydatków z tym związanych, jak też nie udowodnił, że otrzymane środki w całości zostały przeznaczone na jego utrzymanie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości, zaś zażalenie strony pozwanej częściowo doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie w jakim Sąd I instancji orzekł o kosztach postępowania.

Odnosząc się wpieryw do zażalenia złożonego przez pozwanego zauważenia wymaga, iż w myśl art. 108 § 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Stosownie zaś do art. 745 § 1 k.p.c., o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a o kosztach postępowania zabezpieczającego później powstałych rozstrzyga na wniosek strony sąd, który udzielił zabezpieczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż w pozwie z dnia 31 stycznia 2016 r. powódka złożyła wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kwoty 60.056,50 zł poprzez zajęcie rachunku bankowego pozwanego. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w uwzględnieniu wniosku strony powodowej udzielił jej tego zabezpieczenia, przy czym na skutek zażalenia pozwanego Sąd Okręgowy w

Szczecinie postanowieniem z dnia 8 marca 2017 r. (II Cz 323/17) zmienił powyższe postanowienie w ten sposób, iż oddalił wniosek o zabezpieczenie. Niewątpliwie upadek zabezpieczenia, poza pozbawieniem skutków prawnych postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, wywołuje także konsekwencje w odniesieniu do zwrotu obowiązanej kosztów postępowania zabezpieczającego, czego pozwany domagał się w rozpatrywanym zażaleniu, lecz zdaniem Sądu Odwoławczego nie wykazał on, by jakiegokolwiek koszty w tym postępowaniu poniósł, ani nawet, że takie postępowanie toczyło się i by brak w nim udziału, nadto co niezwykle ważne – nie przedłożył postanowienia komornika ustalającego koszty postępowania zabezpieczającego. Wprawdzie powódka na rozprawie apelacyjnej przyznała, że takie postępowanie zostało przez nią zainicjowane, tym niemniej jednak lakoniczność stanowiska pozwanego w tym zakresie i brak podania jakichkolwiek danych identyfikujących to postępowanie, uniemożliwiła Sądowi II instancji ustalenie tak podstawowych danych jak organ który to postępowanie prowadził, czy sygnatura sprawy, a przede wszystkim czy pozwany był w toku tego postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika i na jakiej zasadzie. Wbrew zatem stanowisku pozwanego brak było postaw, by sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie przyznał mu koszty postępowania zabezpieczającego.

Odmienne rzecz się jednak ma jeżeli chodzi o postępowanie zażaleniowe, jakie toczyło się na skutek zażalenia wywiedzonego przez pozwanego od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 19 lutego 2016 r., a które to zostało w całości uwzględnione, zaś pozwany w zażaleniu domagał się przyznania na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w tymże postępowaniu. Żądanie to w świetle wynikającej z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu winno zostać uwzględnione, wobec czego faktycznie Sąd I instancji zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. winien był w wyroku orzec rozstrzygnąć o kosztach postępowania zażaleniowego. Z uwagi na datę wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie i wartość przedmiotu zaskarżenia wysokość minimalnej stawki wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego pozwanego wynosiłaby 1.800 zł zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), jako 25 % stawki minimalnej wynoszącej przy wartości przedmiotu sporu jak w niniejszej sprawie 7200 zł. Tym niemniej jednak reprezentujący pozwanego pełnomocnik wyraźnie domagał się w zażaleniu przyznania z tego tytułu na jego rzecz kwoty 450 zł, wobec czego Sąd Odwoławczy traktując jego pismo jako spis kosztów o którym mowa w art. 109 k.p.c. i będąc z mocy art. 321 § 1 k.p.c. związany treścią jego żądania, zasądził na rzecz pozwanego z tego tytułu żadaną przez niego kwotę 450 zł, co łącznie z zasądzonymi na jego przez Sąd I instancji kosztami procesu w kwocie 7200 zł, dawało łącznie kwotę 7650 zł.

Tak argumentując Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie jego punktu II. w ten sposób, iż zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.650 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, o czym zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono w punkcie 1. wyroku.

W pozostałym zakresie zażalenie pozwanego z przyczyn szeroko opisanych wyżej zostało jako bezzasadne oddalone, o czym stosownie do dyspozycji art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. rozstrzygnięto w punkcie 2. wyroku.

Przechodząc z kolei do rozpoznania apelacji powódki Sąd Odwoławczy wskazuje, iż choć nie sposób nie podzielić niektórych jej zarzutów, to jednak ostatecznie wyrok Sądu I instancji jako odpowiadający prawu musiał się ostać, albowiem ocenić należało, że powódka nie mogła skutecznie domagać się w tym postępowaniu od pozwanego zwrotu uiszczonych na jego rzecz świadczenia w kwocie 60.056,50 zł, które jak się potem okazało, było nienależne.

Godzi się tutaj zauważyć, iż uregulowana w art. 410 § 1 k.c. instytucja nienależnego świadczenia jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). Różni się od innych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania. W tym wypadku jest nim działanie zubożonego (solvensa), mające charakter spełnienia świadczenia na rzecz bezpodstawnie wzbogaconego (accipiensa), a zubożony czyni to w przekonaniu, że świadczenie spełniane jest w ramach istniejącego lub powstającego właśnie zobowiązania (por. wyrok SN z dnia 21 listopada 1966 r., II PR 512/66, LEX nr 6075). Do zaistnienia stanu bezpodstawnego wzbogacenia dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, nie będące świadczeniem.

Jednocześnie zachodzić musi jedna z czterech wskazanych w art. 410 § 2 k.c. przesłanek uzasadniających brak podstawy prawnej do świadczenia, na kanwie którego przewidziano, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Innymi słowy, musi zachodzić jedna z ujętych w tym przepisie postaci świadczenia nienależnego polegająca na tym, że: 1) podstawa prawa świadczenia nie istniała, 2) podstawa prawna świadczenia odpadła, 3) nie został osiągnięty zamierzony cel świadczenia albo 4) czynność prawna będąca podstawą świadczenia była nieważna lub stała się nieważna po spełnieniu świadczenia. W przypadku zaistnienia jednej ze w/w sytuacji, osobie spełniającej takie nienależne świadczenie, przysługiwać będzie roszczenie o jego zwrot. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 405 k.c., który z mocy art. 410 § 1 k.c. znajduje zastosowanie w przypadku świadczenia nienależnego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Ze świadczeniem nienależnym w rozumieniu omawianego przepisu w przypadku odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia mamy do czynienia w sytuacji, gdy miała miejsce zarówno ważna czynność prawna, jak i zobowiązanie, a podstawa świadczenia istniała w pewnym przedziale czasu i była ważna, jednak następnie podstawa ta „odpadła”. Następce odpadnięcia podstawy wynikać może z wadliwości samego zobowiązania lub jego causa, odwołania oświadczenia woli, odstąpienia od umowy, rozwiązania umowy, uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, ziszczenia się warunku rozwiązującego czy nadejścia terminu, roszczenia o zwrot ceny zwróconego towaru, odwołania darowizny, wystąpienia następczej niezgodności świadczenia z zasadami współżycia społecznego, niemożliwość świadczenia wzajemnego, po spełnieniu świadczenia drugiej strony czy wzruszenia prawomocnego orzeczenia (por. J. Pietrzykowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 969 i n.; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, LEX nr 1129174).

Odnosząc powyższe rozważania na kanwę rozpatrywanej sprawy zauważyć należało, że pozwany w postępowaniu jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt I C 929/10 zgłosił co najmniej dwa roszczenia: jedno roszczenie dotyczyło żądania zapłaty słusznego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią jego ojca M. J., a drugie było żądaniem przyznania na jego rzecz renty na podstawie art. 446 § 2 k.c., albowiem pozwany był na utrzymaniu zmarłego ojca i na skutek jego tragicznej śmierci utracił on źródło utrzymania. Taka kumulacja różnych roszczeń w jednym postępowaniu jest dopuszczalna w świetle art. 191 k.p.c. Nie może przy tym budzić najmniejszych wątpliwości, iż Sąd Okręgowy w Szczecinie prawomocnym postanowieniem z dnia 6 grudnia 2010 r. udzielił pozwanemu zabezpieczenia zgłoszonego przezeń roszczenia o rentę poprzez zobowiązanie m.in. powódki do dokonywania na jego rzecz comiesięcznych wpłat w wysokości 1000 zł. Łącznie z tego tytułu na rzecz strony pozwanej została wyegzekwowana w okresie od 8 lutego 2011 r. do 2 grudnia 2015 r. kwota 60.056,50 zł.

Istotnym w okolicznościach rozpatrywanej sprawy pozostaje, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 r. (sygn. akt I ACa 551/13) zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie wydany w sprawie o sygn. akt I C 929/10 w ten sposób, że o ile uwzględnił roszczenie pozwanego o zapłatę słusznego zadośćuczynienia co do kwoty 200.000 zł, o tyle roszczenie o przyznanie renty w całości oddalił. Innymi słowy, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie prawomocnie oddalono roszczenie pozwanego, które było przedmiotem udzielonego mu w toku postępowania zabezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 744 § 1 k.p.c. w razie prawomocnego zwrotu albo odrzucenia pozwu lub wniosku, oddalenia powództwa lub wniosku albo umorzenia postępowania, zabezpieczenie upada. Upadek zabezpieczenia następuje z chwilą uprawomocnienia się zarządzeń bądź orzeczeń, o których mowa w art. 744 § 1 k.p.c. i następuje z mocy prawa (ex lege), więc zbędne jest wydanie przez sąd w tym przedmiocie konstytutywnego postanowienia i wystarczające jest przedstawienie prawomocnego orzeczenia wymienionego w § 1, z którego wynika upadek zabezpieczenia (A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 730-1217, LEX/el. 2018; Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 506-1217, wyd. III, WK 2015; T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, wyd. V, WK 2016).

Powód w tym postępowaniu przedłożył odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2015 r. z którego w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wynikało, że roszczenie pozwanego A. J. (1) o przyznanie renty, które zostało zabezpieczone mocą postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2010 r. (I C 929/10) ostatecznie zostało oddalone, co stosownie do art. 744 § 1 k.p.c. skutkowało upadkiem zabezpieczenia. W konsekwencji odpadł tytuł prawny na podstawie którego powódka spełniała świadczenia na rzecz pozwanego w oparciu o postanowienie o zabezpieczeniu, co z kolei implikuje wiosek, że wystąpiła przesłanka ujęta w art. 410 § 2 k.c. uzasadniająca uznanie otrzymanego przez stronę pozwaną w oparciu o udzielone zabezpieczenie świadczenia w łącznej kwocie 60.056,50 zł za świadczenie nienależne, gdyż podstawa świadczenia odpadła. Co do zasady zatem, wbrew temu co przyjął Sąd I instancji, świadczenie jako nienależne podlegałoby zwrotowi.

Tym niemniej Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż żądanie powódki zwrotu przez pozwanego otrzymanego nienależnego świadczenia nie mogło zostać uwzględnione, a to z uwagi na regulację art. 409 k.c., zgodnie z którym, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Cytowany wyżej przepis wprowadza zasadę wydania korzyści w granicach aktualnie istniejącego wzbogacenia przesądzając, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, gdy wzbogacony przypadkowo utraci przedmiotu wzbogacenia lub zużyje go w sposób bezproduktywny, tj. gdy w zamian za tę korzyść, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (por. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1962 r., 4 CR 318/62, (...) 1964, Nr 3, s. 305; wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, L.; wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09, L. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13, L.). Taki ściśle konsumpcyjny charakter ma przede wszystkim wynagrodzenie za pracę (por. orzeczenie SN z dnia 1 czerwca 1954 r., 2 CO 47/54, (...) 1954, Nr 11, s. 47), a także świadczenia takie jak alimenty, renta (J. Pietrzykowski, w: Komentarz 1972, t. 2, s. 965–966; A. Ohanowicz, Niesłuszne wzbogacenie, Warszawa 1956, s. 342). Dokonanie prawidłowej oceny przesłanki wygaśnięcia obowiązku zwrotu korzyści zawsze następuje na podstawie istotnych faktów, ustalonych w procesie oceny materiału dowodowego, a konkretne okoliczności dotyczące faktycznego sposobu zużycia lub utraty korzyści ocenia się z punktu widzenia ich wpływu na stan majątku wzbogaconego (por. postanowienie SN z dnia 10 lutego 2015 r., IV CSK 463/14, L.), przy czym jak trafnie zauważono w literaturze, można dopuścić tu domniemanie faktyczne, że wynagrodzenie za pracę albo alimenty, jeśli są jedynym źródłem dochodów, zostały zużyte na bieżące potrzeby (R. Trzaskowski, Komentarz, 2013, Ks. III, cz. 1, art. 409, Nb 3; K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–44910, Wyd. 9, Warszawa 2018).

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany po śmierci swego ojca M. J. pozostawał w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Jego matka J. S. nie pracowała wówczas, a pozwany otrzymywał rentę rodzinną w kwocie raptem 591 zł, co z oczywistych względów nie mogło pozwalać na pokrycie kosztów utrzymania małoletniego pozwanego, którego potrzeby ciągle rosły i jego matki. Otrzymywane od powódki comiesięczne świadczenie w kwocie 1.000 zł stanowiło zatem ich główne źródło utrzymania, wobec czego już tylko w świetle zwykłym zasad doświadczenia życiowego oczywistym jawi się, że środki te zostały przez pozwanego i jego matkę zużyte na pokrycie ich bieżących kosztów utrzymania, zatem pozwany nie jest już wzbogacony.

Nie sposób przy tym przyjąć, że pozwany winien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanej renty, a w związku z tym, aby jego obowiązek zwrot nienależnie pobranego świadczenia z mocy art. 409 k.c. nie wygasł. Wprawdzie istotnie, ten, kto uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, a następnie zużył ją lub utracił nieproduktywnie, jest nadal wzbogacony, jeżeli powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (vide wyrok SN z dnia 20 listopada 1997 r., III CKU 67/97, OSN 1998, Nr 4, poz. 72). To jednak należy uwzględnić, że owa "powinność" oznacza sytuację, w której wzbogacony wiedział, że korzyść mu się nie należy lub był on subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy, chociaż na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (J. Pietrzykowski, w: Komentarz 1972, t. 2, s. 966; zob. także Czachórski 1970, s. 225; wyrok SN z dnia 2 marca

2010 r., II PK 246/09, MoPr 2010, Nr 5, s. 226). W orzecznictwie przykładowo przyjmuje się, że osoba, która egzekwuje świadczenie zasądzone na jej rzecz nieprawomocnym wyrokiem zaopatrzonym w rygor natychmiastowej wykonalności, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu w razie oddalenia jej powództwa o to świadczenie na skutek wniesienia środka odwoławczego przez stronę przeciwną (por. orzeczenie SN z dnia 1 kwietnia 1953 r., I C 131/53, NP 1953, Nr 10, s. 91; uchwała SN z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66, OSN 1967, Nr 7–8, poz. 124). Nie ma natomiast obowiązku liczenia się z obowiązkiem zwrotu osoba, która egzekwuje i zużywa świadczenie prawomocnie zasądzone na jej rzecz (por. wyrok SN z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77, L.). Każdorazowo pamiętać jednak trzeba, że przy interpretacji formuły „liczenia się z obowiązkiem zwrotu” istotne są okoliczności faktyczne, na podstawie których można formułować ocenę, czy bezpodstawnie wzbogacony powinien jednak brać pod uwagę możliwy obowiązek zwrotu korzyści uprawnionemu. Chodzi zatem o świadomość takiego obowiązku *in concreto*, a nie obowiązku o charakterze ogólnym i obiektywnym (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., V CSK 563/16, L.). Odmiennie należy oceniać świadomość strony co do liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia uzyskanego jako zabezpieczenie o charakterze renty czy alimentów. Te świadczenia są bowiem przeznaczone na bieżące potrzeby, czyli w założeniu strona ma je wydać, a nie gromadzić z uwagi na potencjalną możliwość zwrotu.

W tym aspekcie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwany otrzymywał świadczenie rentowe w oparciu o prawomocne orzeczenie sądu udzielające mu zabezpieczenia roszczenia w tym zakresie, wobec czego trudno jest oczekiwać od pozwanego, aby miał już w momencie pobierania tych świadczeń przewidywać, że w przyszłości będzie musiał je zwrócić powódce. Wszak zarówno sąd pierwszej instancji, jak również sąd drugiej instancji pochyłając się nad żądaniem pozwanego dotyczącym zabezpieczenia jego roszczenia o przyznanie renty uznali, że roszczenie to zostało dostatecznie uprawdopodobnione, co obiektywnie mogło wywoływać w pozwanym uzasadnione przeświadczenie, że roszczenie to mu się należy. Powyższe przyjęcie jest tym bardziej zasadne, jeżeli uwzględni się, a co wynika wyraźnie z lektury uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2015 r., że nie jest tak, iż zdaniem sądu orzekającego w tamtej sprawie renta pozwanemu się nie należała, a wręcz przeciwnie. Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację stron uznał, że renta pozwanemu jak najbardziej co do zasady należałaby się, z tym że po porównaniu zarobków jakie osiągał jego zmarły ojciec z kwotą jaką pozwany uzyskuje tytułem renty rodzinnej z ZUS doszedł do przekonania, iż roszczenie pozwanego dostarczanie środków utrzymania jest już zaspokojone i z tylko z tego oddalił jego powództwo w tej części. W tej sytuacji nie można czynić zasadnie pozwanemu zarzut, że winien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu powódce otrzymanej od niej tytułem renty kwoty 60.056,50 zł i powstrzymać się z jej wydawanie, skoro środki te stanowiły jego źródło utrzymania, a świadczenia zostały spełnione na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu udzielającego zabezpieczenia roszczeniu pozwanego.

Z powyższych względów uznać należało, że choć świadczenia otrzymane przez stronę pozwaną były nienależne, to jednak z przyczyn szeroko opisanych wyżej jej obowiązek zwrotu tego świadczenia z mocy art. 409 k.c. wygasł, co skutkowało oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż roszczenie powódki nie mogło zostać uwzględnione, albowiem zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Komentowany przepis dotyczy różnego rodzaju obowiązków moralnych, rodzinnych i innych, których spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, ale które nie mają charakteru prawnego (K. Osajda [red.]: Kodeks cywilny. Komentarz, 2018). Trafnie ujął to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 września 2004 r. (II PK 18/04, OSNAPiUS 2005, Nr 6, poz. 84), stwierdzając, iż: „art. 411 pkt 2 k.c. ma zastosowanie w sytuacji, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie”. Czynią zaś zadość zasadom współżycia społecznego zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne oraz związane ze stosunkiem pracy (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–44910, Wyd. 9, Warszawa 2018). Przepis ten mógłby zatem znaleźć zastosowanie w przypadku świadczenia na rzecz członka rodziny o charakterze alimentacyjnym czy pielęgnacyjnym albo innego rodzaju pomocy tego rodzaju w błędnym przekonaniu istnienia tutaj obowiązku prawnego. To samo odnosi się do świadczeń wyższych niż wynikałoby to z prawnego obowiązku np. zbyt wysokich świadczeń alimentacyjnych czy nadmiernego, dobrowolnego przyczyniania



się do pokrywania potrzeb rodziny. W związku z tym przyjmuje się, że nie podlega zwrotowi np. świadczenie spełnione przez zamożną osobę na rzecz starej i ubogiej krewnej w błędnym przekonaniu, że istnieje prawny obowiązek takiego świadczenia (J. P. [w]: Komentarz 1972, t. 2, s. 974–975), jak również jest zgodne z zasadami współzycia społecznego udzielenie przez zakład pracy pomocy swojemu pracownikowi, który podczas wykonywania obowiązków pracowniczych został bezprawnie pozbawiony wolności przez funkcjonariuszy obcego państwa (por. wyrok SN z dnia 18 marca 1981 r., IV PR 59/81, OSN 1981, Nr 9, poz. 179).

W przekonaniu Sądu Okręgowego świadczenie rentowe jakie było wypłacane na rzecz strony pozwanej miało charakter zbliżony do świadczenia alimentacyjnego i jej celem było zabezpieczenie bieżących kosztów utrzymania pozwanego, który na skutek tragicznej śmierci M. J. stracił nie tylko ojca, ale jednocześnie jedynego żywiciela rodziny. Jako że to powodowa spółka odpowiadała za śmierć ojca pozwanego, do jej moralnych obowiązków należało zatroszczenie się o małoletniego syna swego zmarłego pracownika i zapewnienie mu kosztów jego utrzymania, tym bardziej, że jak wynikało z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, pozwany i jego matka znajdowali się w tragicznej sytuacji materialnej. Spełnienie w tych warunków spornych świadczeń na rzecz pozwanego uznać należało jako czyniących zadość zasadom współzycia społecznego, wobec czego również z mocy art. 411 pkt 2 k.c. nie mogły one podlegać zwrotowi.

Z tych wszystkich względów apelację powódki jako bezzasadną oddalono, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono w punkcie 3. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. Wobec oddalenia apelacji, powódka jako przegrywająca spór winna zwrócić pozwanemu poniesione przezeń koszty postępowania apelacyjnego na które składało się tylko wynagrodzenie jego profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 2.700 zł. Z uwagi na datę wszczęcia postępowania apelacyjnego i wartość przedmiotu zaskarżenia, wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) Taką też kwotę zasądzono od powódki na rzecz pozwanego tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w punkcie 4. wyroku.

Z kolei o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. Mając na uwadze, że pozwany oznaczył wartość zaskarżenia na kwotę 2.250 zł, a jego środek zaskarżenia został uwzględniony co do kwoty 450 zł, uznać należało, że pozwany okazał się być stroną wygrywającą postępowanie zażaleniowe w 20 % i w takim zakresie powódka winna zwrócić mu poniesione przezeń koszty instancji odwoławczej. Pozwany w toku postępowania zażaleniowego poniósł jego koszt w kwocie 225 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 w/w rozporządzenia), wobec czego z uwagi na stosunek w jakim wygrał to postępowanie, należy mu się zwrot w zakresie kwoty 45 zł (20 % z kwoty 225 zł). Tak argumentując Sąd Okręgowy w punkcie 5. wyroku zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej taką właśnie kwotę tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

SSO Tomasz Szaj SSO Katarzyna Longa SSO Tomasz Sobieraj

Zarządzenia:

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda;
3. do zbioru;
4. po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej akta zwrócić;

22.06.2018